

# KURJER BIAŁOSTOCKI

ORGAN SIEM WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO

Wychodzi codziennie zrana oprócz dni poświęconych.

Numer pojedynczy 10 marek.

Przebieg wynosi: miesięcznie 250 mk. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Administracja od godz. 9 do 2 i od 5 do 7, oraz Polska Drukarnia, Spółka Akc., Warszawska 61.

Redakcja i Administracja: ULICA LEONOWA Nr 1.  
Redaktor przyjmuje od g. 11 do 1 i od g. 6 do 7 w.

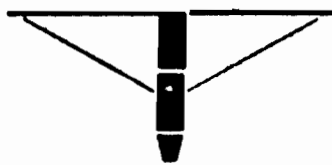
Cena ogłoszeń: za wiersz nieparełowy przed tekstem 60 mk., w tekście 50 mk., za tekstem 85 mk. Nekrologja 80 mk. Drobne po 10 mk. za wiersz, dla poszukujących pracy 5 mk. Ogłoszenia zagraniczne o 100 procent drożej.

KINO

„APOLLO“

## Najnowsze arcydzieło sztuki kinematograficznej DZIEWCZYNA z ZAULKA

Wielki dramat obyczajowy w 6-ciu aktach z życia t. z. „białych niewolnic“



W rolach głównych słynna

**Erika Glazner i R. Szynceł**

znani z obrazów „Madame Dubari“ „Cagliostro“

13

## Nowy gabinet.

Korespondent „Kurjera Białostockiego“ z Warszawy doniósł nam wczoraj, że p. prof. Ponikowski zdołał względnie dość szybko utworzyć nowy gabinet, który ma prowadzić ster nawy państwowej.

Do gabinetu tego weszło tylko kilka nowych mężów stanu.

Jako nowi wchodzi do tego gabinetu p. Antoni Ponikowski, jako prezydent i minister oświaty.

Dr. Bolesław Sikorski, jako minister kolei, poprzednio szef wydziału administracyjnego dyrekcji poznańskiej.

P. Strassburger jako minister przemysłu i handlu a poprzednio podsekretarz w tem ministerjum.

Pozatem pozostają dawni ministrowie, prócz p. Witośa i prócz poprzedniego ministra spraw wewnętrznych, który przez krótki czas swego urzędowania naraził się na cierpkie i dobrze zasłużone zarzuty za to, że pozwolił wpuszczać z Sowdepji do Polski żywoły wcale przez nas nie pożądane, a dla Państwa wielce szkodliwe.

Całe więc przesilenie gabinetowe skończyło się na bardzo małych zmianach w gabinecie.

Co może z tego wynikać?

Polska cierpiała dotychczas właśnie z tej przyczyny, że rozmaici ministrowie nie dość zrećnie a przeciwnie bardzo wadliwie prowadzili politykę zagraniczną, skutkiem czego mocarstwa bagatelizowały w sprawach Śląska i Wileńszczyzny wolę Polski, któ-

ra sama jedna potrafiła odeprzeć nawałę bandytów bolszewickich, bez obcej pomocy w ludziach.

Inaczejby Lloyd George i inni politycy zagraniczni postępowali w sprawie Górnego Śląska, gdyby polski minister spraw zagranicznych zdobył się na silne słowa i gdyby powiedział: — Nie wolno lekceważyć traktatu wersalskiego, który pan, panie Lloyd George podpisales. Musisz szanować ten traktat, gdyż w przeciwnym razie Niemcy będą miały prawo powiedzieć: Nie, nie damy i nie nie zapłacimy na zasadzie traktatu wersalskiego, który lekceważysz pan, panie Lloyd George.

Nasi ministrowie spraw zagranicznych nie mogli zdobyć się na silny wyraz. Byli to bowiem dyletanci, gdyż wytrawnych polityków do gabinetu na ul. Miodowej sfery wpływowe dopuścić nie chcieli.

W polityce wewnętrznej ministrowie popełniali jeden błąd za drugim. Nie będę mówił o pierwszym mini-

strze w gabinecie Moraczewskiego, p. Thugucie, który wyrzucił kilkaset milionów ze skarbu polskiego na opłacanie wywrotowych agitatorów.

Nie sposób przecież zamilczeć o działalności p. Wojciechowskiego, który opłacał rozmaite defensywy, ale nie pozwalał na arestowanie agitatorów wywrotowych i w ten sposób sprawił to, że bolszewicy znajdowali wszędzie gotowe rewolucyjny.

Zaiste tylko patrioci i zdrowemu rozumowi, narodu polskiego zawdzięcza należy to, że polityka p. Wojciechowskiego nie doprowadziła do przewrotu bolszewickiego w Polsce, gdyż co bądź przecież przyczyniła się ona do wzmocnienia kadr komunistów i innych wywrotowców międzynarodowych.

Ostatni minister spraw wewnętrznych — również nie okazał tej silnej ręki, jakiej polacy, miłujący Ojczyznę, wyczekują dla zbawienia Polski.

W chwili, kiedy piszemy te słowa, nie wiemy jeszcze, kto zechce przyjąć wielce odpowiedzialną tekę spraw wewnętrznych. Jeżeli przyjmie ją p. Juljusz Twardowski,

były minister dla Galicji w rządzie wiedeńskim, to przypuszczać można, że nie będzie on tak słabym i tak chwiejnym, jak jego poprzednicy, że będzie umiał przeciwko wywrotowcom, iż w Polsce niema dla nich miejsca i że w Polsce musi być porządek i poszanowanie prawa i cudzego mienia, zaś wszelacy bandyci bolszewicy, czy komunistyczni będą karani jako zdrajcy kraju. Jeżeli p. Ponikowski nie

będzie miał przy sobie ministrów dzielnych, o silnej ręce, jeżeli nie odwoła się do woli narodu, jeżeli nie przyspieszy rozwiązania niedołącznego Sejmu ustawodawczego — gabinet jego długo u steru nawy państwowej stać nie będzie. Runie, a jeżeli ma runąć, to oby jak najprędzej — byśmy nie stracili Śląska i Wileńszczyzny, by marka polska nie spadała w dalszym ciągu.

B. Filipowicz.

## Rząd i jego zadanie.

Warszawa, we wrześniu.

Wydawało się, że przesilenie gabinetu w obecnych warunkach trwać może jeszcze nie długo, to co najwyżej, dni kilka. Groźna postać przemawiała tak wyraznym i dobitnym językiem, że względy osobiste i partyjne w tym wyjątkowym wypadku powinny były zniknąć z widowni sejmowej i ustąpić miejsca powadze, skupieniu i trosce o tożsacze się w przepaść dobro publiczne.

Rząd całości czy większości mógł mieć tylko jeden program: przywrócenie zniszczonej równowagi ekonomicznej i zatrąconego szacunku dla Polski zagranicą. Pod tym względem nie mogło być różnicy między posłami polskimi, bez względu na to, czy należą do obozu zachowawczego czy postępowego.

Tymczasem jesteśmy znowu świadkami gorszącego widowiska. Nasze stronnictwa sejmowe niczego się nie nauczyły i niczego poza swym interesem partyjno-personalnym nie widzą. Powtarza się znowu stara, złowieszca melodia wpływów, zabiegów, nienawiści, zazdrości. Wszyscy mówią o konieczności uzdrowienia naszej waluty i naszego budżetu i wszyscy do tej sanacji dopuścić nie chcą. Ludzie rozmaitych obozów ogłaszają publicznie niemal jednobrzmiący plan działania; gdy chodzi o stworzenie zespołu celem jego wykonania, wali jeden drugiemu kłody pod nogi, a równocześnie bije się w pierś i narzeka na samolubstwo jednostek i partji.

Nie znalazł większości dla swego programu poseł Głabiński, nie dla tego, żeby proponowana droga wyjścia była zła i z tego powodu nie znalazła poparcia większości, ale nie podobalo się „centrum narodowemu“, że idea uzdrowienia wyszła od członka związku ludowo-narodowego. Lewica była przynajmniej szersza. Wygodniej jej i mniej ryzykownie trwać w opozycji, bo to należy do fachu; niech lepiej runie całość, byleby stało się zadość zasadzie.

Doszło więc do tak niebywałego skandalu w naszym niedorzalym parlamentarystmie, że spółka Skulski, Rosset i Federowicz, aby nie dać Głabińskiemu potrzebnej większości,

### BANK ZWIĄZKU ZIEMIEN

w WARSZAWIE.

### Oddział w BIAŁYMSTOKU

Złatwia wszelkie operacje bankowe.





**„Monitor Polski” z dnia 12 b. p. zawiera przepisy wykonawcze do nowej ustawy o kredycie ulgowym na odbudowę (uruchomienie, założenie, utrzymanie w ruchu, rozszerzenie itd. warsztatów pracy drobnych przemysłowców, rzemieślników i ich stowarzyszeń.**

Interesowani, zamieszkali w okręgu krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej, mogą wnieść podania nieostemplowane z wymienieniem celu pożyczki i uzasadnieniem jej potrzeby na ręce krakowskiej komisji przy ekspozyturze ministerstwa handlu i przemysłu.

Komisja przyznaje wedle swego uznania kredyt do wysokości 50.000 marek! pojedynczym osobom, stowarzyszeniom; zaś do 100.000 marek. O ile żądana

kwota przekracza te granice, komisja przedkłada podanie wraz ze swą opinią głównej komisji w Warszawie.

Kredyt jest pięcioletni, wekslowy, płatny w ratach kwartalnych lub półrocznych, oprocentowany najwyżej po 6 proc. obciążony drobnymi należnościami manipulacyjnymi, przeznaczonymi na cele humanitarne, a przyznawany:

- przez dyskont weksli z dwoma podpisami;
- za zastawem towarów lub maszyn i narzędzi z pozostawieniem ich w użyciu dłużnika;
- za zabezpieczeniem cywilnym (hipoteczne, poręka solidarna i t. d.);
- zastawem należności ze skarbu państwa i instytucji publicznej za dostawy;
- w końcu za zborowem poręczeniem stowarzyszeń w granicach ogólnie przyznawanych im kredytów.

Dotychczasowi dłużnicy mogą uzyskać przedłużenie na zasa

dek obrotowych papierów w drodze nabycia przez banknoty, w których, włączonych do korespondencji głównej na ręce krakowskiej komisji.

**Handel papierem na banknoty polskie.**

Policja powiatu warszawskiego wpadła na trop handlu papierem wyrabianym specjalnie w Jeziornie na wyrób naszych pieniędzy.

Po dłuższych poszukiwaniach schwytano handlarzy na gorącym uczynku w czasie dokonywania tranzakcji w jednej z żydowskich restauracji przy ulicy Franciszkańskiej. Papier skonfiskowano.

Państwowy urząd zakładów graficznych również potwierdził, że jest to papier, z którego bija się nasze banknoty.

Władze powiatu warszawskiego wzięły pod uwagę...

**Fikcyjne małżeństwo.**

(t) Od kilku dni wielką sensację budził w Krakowie niezwykły proces, jaki się ma odbyć przed sądem karnym. Sprawa przedstawia się następująco:

Pani P. oficyal sądowy stanął kilka już temu lat na ślubnym kobiercu. Zyczeniem małżonka było mieć dziecko. Jakoż po pewnym czasie małżonka jego powiła mu córeczkę, co jednak nie zaspokoilo p. P. albowiem zapragnął mieć syna. I to życzenie męża zostało spełnione — żona powiła mu syna.

Jednakże pożyczcie obojga małżonków stawało się z dniem każdym przykrejsze tak, że obie strony postanowiły się rozjeżdż. Dzieci jednak zostały na wychowaniu u matki, której mąż wyznaczył miesięczną pensję.

Wobec tegoż pani P. postanowiła...

Rodzina p. P. odkryła, że dzieci jego pochodzą z domu podróżników, przyczem wykryta machinacja, jakie przy tej sposobności uprawiała żona p. P. z pewną akuszerką w Krakowie.

Sprawa ta wkrótce ma być rozpatrzona przed forum sądownym i budzi wielkie zainteresowanie w świecie kobiecym.

**Z humorystyki.**

Maciej na wsi myśli i pyta: — Co mam sprzedać? Konia czy dolary? Potrzeba mi pieniędzy:

Doradza mu sąsiad: — Sprzedajcie kobyłę, ona już nie rośnie, a dolar wciąż rośnie.

KINO „MODERN”

dramat zyciowy w 5-ciu wielkich aktach na tle prawdziwego zdarzenia

Według powieści pisarza - poety

**ASYMILATORZY**

Kazimierza Tetmajera Panna Mery

w głównych rolach artyści teatru Stanislawskiego w Moskwie

GZOWSKA I GAJDAROW

Dziś 2

Hrabina Czorsztyńska

serja-ostatnia Seanse: 7, 8.45, 10.15.

14

**Kino APOLLO**

Nie szczedząc fantastycznych wprost kosztów nabyliśmy oryginalny obraz amerykańskiej wytwórni „PATHE” w Nowym Yorku, który budzi zachwyt na całym świecie i pod względem techniki i wykonania jest najwyższymi, co tylko dotychczas eksperymenty Ameryka. Jest tu wszystko

- Skok z samochodu na express
- Walka w nurkach morza
- Śmiertelny bój na dachach wagonów expressa
- Przeskakwanie z jednego okręta na drugi
- Straszliwe starcie samochodów.
- Płonąca dzielnica miasta.
- Walka na dachach drapaczy nieba.

I t. d. nie do przeliczenia karkołomne sztuki ujawniające kolosalną zrecznosc i silę fizyczną, którą Amerykanie rozwijają różnymi rodzajami sportu, a wzorem których są główni artyści tego obrazu z panna

**Pearl White** na czele.

Obraz na tytuł

**KRÓLOWA DOLARÓW**

5 serji 15 epizodów 30 aktów. Serja I-ta Kabina № 7

- Epizod I Święty diament
- II Pokój stalowy
- III Tajemniczy statek

Serja II-ta O pół nocy

- Epizod IV Czworonogi posel
- V Skazany na śmierć
- VI Płonące miasto

Serja III-ta Express z Bostonu

- Epizod VII Plan szpiega
- VIII Zbyt bogata
- XI Wojna na dachach wagonów expressa

Serja IV-ta Walka w nurkach morza

- Epizod X Pomiędzy niebem i wodą
- XI Królowa bawi się
- XII Skutki balu maskowego

Serja V-ta Walka na dachach drapaczy nieba

- Epizod XIII Lunatyczka
- XIV 4 flasz. perfum
- XV Tajemnica Bramminów.

Dni wystawienia tego obrazu będą jeszcze w tym miesiącu ogłoszone.

Ogłoszenie w Kurjerze Białostockim

**Dr. NEUMARK**  
Specjalista od chorób skórnych i włosów. Przyjmuje od 8-12 i 5-8 dzieci i kobiety 1-2 pp. Osobne wejście. Sienkiewicza 37 parter

**Dr. D. Kanel**  
Spec. chorób ocznych. Przyjmuje od 11-ej do 1-ej i od 5-ej do 7-ej wiecz. Ul. Sienkiewicza 37, II piętro

**Dr. M. Kanel**  
Specjalista od chorób skórnych i włosów. 5 skórnym i włosów. Przyjmuje od 8-12 i 5-8 dzieci i kobiety 1-2 pp. Osobne wejście. Sienkiewicza 37 parter

**DOKTOR 4 Aleksander Gurwicz**  
specjalista od chorób skórnych i włosów. powrócił z wódami przyjeżdża chorych od 10-1 i 4-8. UL. LIPOWA 17.

Otwarcie I. Targów Wschodnich we Lwowie 25.IX.

Centr. rynek zakupu tow. wszelk. rodzaju

Kupcy, przemysłowcy, rolnicy przybywajcie jak najliczniej.

Biuro mieszkaniowe: Lwów pl. Halicki 15.

**DDM HANDLOWY Bracia Głowińscy**  
Białystok ulica Rynek Kościuszki № 9.  
POLECAJĄ HURTOWY I DETALICZNY DUŻY WYBÓR WÓDEK, WIN I TOWARÓW KOLONIALNYCH oraz Przedstawicielstwo fabryki Gilz „SOROL”

**Drobne ogłoszenia.**

Jest do sprzedania sto pięćdziesiąt owiec rasy mięsno-wołowej w tem 115 matek, oglądać można w taborze miejskim pod lasem Zwierzyniec.  
Potrzebni chłopcy do sprzedaży gazet. Polska Hurtonia gazet 18  
Trzech mężczyzn przyjeżdżnych poszuk. pokoju południowego, dwóch lub pokoju z kuchnią, może być z meblami lub bez. Łaskawe zgłoszenia pod „K. R.” Drukarnia Polska Spółka Akc. Warszawska 61.  
Zgubiono polską legitymację na imię Pol Boguła, ul. Książęca 1.